

# Dopuszczalność i skutki potwierdzenia czynności dokonanej bez wymaganej przez umowę lub statut zgody organu spółki

## Wstęp

Zgodnie z brzmieniem art. 17 § 1 Kodeksu spółek handlowych (dalej: k.s.h.)<sup>1</sup>, jeżeli do dokonania określonej czynności prawnej przez spółkę ustawa wymaga uchwały wspólników albo walnego zgromadzenia bądź rady nadzorczej, czynność prawna dokonana bez takiej uchwały jest nieważna. W doktrynie podnosi się przy tym, że omawiany przepis dotyczy wyłącznie czynności prawa materialnego, nie zaś procesowego<sup>2</sup>. Jest to przykład sankcji nieważności bezwzględnej, który to skutek następuje *ex lege*. Czynność taka może jednak zostać konwalidowana, jeśli w terminie dwóch miesięcy od dnia złożenia oświadczenia przez spółkę właściwy jej organ podejmie stosowną uchwałę – potwierdzenie takie ma skutek *ex tunc*<sup>3</sup>. Zgodnie natomiast z normą wyrażoną w art. 17 § 3 k.s.h., jeżeli wymóg uzyskania zgody właściwego organu spółki na dokonanie przez nią określonej

---

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 1030 ze zm.).

<sup>2</sup> M. Rodzyńkiewicz, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 55.

<sup>3</sup> J.A. Strzępka, E. Zielińska, *Komentarz do art. 17*, [w:] J.A. Strzępka (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 71.

czynności prawnej przewidziany jest wyłącznie przez umowę albo statut spółki, czynność taka jest ważna nawet wtedy, gdy zgody takiej nie wyrażono. Jednocześnie jednak przepis ten zastrzega, że okoliczność ważności czynności nie wyklucza odpowiedzialności członków zarządu wobec spółki z tytułu naruszenia jej umowy albo statutu. Rozważania zawarte w niniejszym artykule skupiają się na tej właśnie regulacji i doprowadzić mają do odpowiedzi na pytanie, czy brak sankcji nieważności takiej czynności (dokonanej pomimo braku zgody organu spółki) sprawia, że okoliczność późniejszego wyrażenia stosownej zgody nie ma sensu dla jakiegokolwiek podmiotu zainteresowanego, a także czy takie następcze wyrażenie zgody jest w ogóle dopuszczalne.

## 1. *Ratio legis* przepisu

Powszechnym zjawiskiem w praktyce polskiego prawa spółek jest zastrzeżenie w umowach i statutach spółek kapitałowych wymogu zgody walnego zgromadzenia (zgromadzenia wspólników) lub rady nadzorczej spółki na dokonywanie przez spółkę określonych czynności. Z reguły postanowienia takie dotyczą zaciągania przez spółkę zobowiązań lub rozporządzania prawem przekraczającym określoną wartość, np. 100 000 zł czy 1 000 000 zł. Regulacje tego typu odnaleźć można w statutach wielu spółek giełdowych, w tym największych, jak Pekao, PGNiG czy PKO BP. Celem tego rodzaju postanowień jest ograniczenie kompetencji zarządu spółki do dokonywania określonych kategorii czynności ze względu na ich wagę i potencjalne konsekwencje, jakie mogą one przynieść spółce. Typowym przykładem tego typu ograniczeń jest zastrzeżenie wymogu zgody właśnie na dokonywanie czynności o znacznej wartości, ale spotyka się również postanowienia odnoszące się do czynności mających kluczowe znaczenie dla funkcjonowania spółki bez względu na ich wartość, jak nabycie udziałów lub akcji w innych podmiotach czy zaciąganie zobowiązań wekslowych. Wspólnicy (akcjonariusze) spółki, inwestujący w nią nieraz znaczny kapitał, chcą w ten sposób zapewnić sobie, czy to bezpośrednio, czy za pośrednictwem

radę nadzorczą, chociaż częściową kontrolę nad majątkiem spółki oddanym do dyspozycji jej zarządu. Kontrola ta jest możliwa tylko w przypadku, gdy określony organ spółki będzie miał wiedzę o dokonywanych przez zarząd czynnościach zaliczanych do określonych kategorii. Tym samym tego typu regulacje statutowe (umowne) pełnią funkcję ochronną i informacyjną.

Należy jednak zauważyć, że w praktyce obrotu gospodarczego konieczność każdorazowej weryfikacji przed zawarciem umowy listy czynności, na dokonanie których statut lub umowa spółki zastrzega wymóg zgody określonego jej organu, niejednokrotnie mogłaby powodować istotne komplikacje. Z tego powodu należy się zgodzić, że uzależnianie ważności zawartej umowy od zgody stosownego organu spółki, która to zgoda wymagana jest jedynie przez statut (umowę) spółki, nie byłaby rozwiązaniem właściwym. Wręcz przeciwnie, należy uznać, że sytuacja taka mogłaby rodzić na tyle daleko idące komplikacje, że zagrażałoby to wręcz bezpieczeństwu obrotu gospodarczego. Dlatego też ustawodawca zdecydował się na przyjęcie, iż dokonanie czynności mimo braku zgody organu wskazanego w umowie czy statucie spółki nie powoduje jej nieważności. Należy uznać, że jest to rozwiązanie właściwe. Regulacja art. 17 § 3 k.s.h. jest bowiem skorelowana z art. 204 § 2 k.s.h. oraz art. 372 § 2 k.s.h., zgodnie z którymi prawa członka zarządu do reprezentowania spółki nie można ograniczyć ze skutkiem wobec osób trzecich<sup>4</sup>. Bezpieczeństwo obrotu gospodarczego i w konsekwencji ochrona kontrahentów spółki działających w dobrej wierze przeważa w tym wypadku nad koniecznością ochrony wspólników spółki przed potencjalnym wytransferowaniem przez jej zarząd majątku ze spółki na jej szkodę. Należy przy tym zaznaczyć, że w odniesieniu do najważniejszych aktywów – jak przedsiębiorstwo spółki czy należące do niej nieruchomości – dla ważności czynności prawnej spółki zastrzeżono ustawowy wymóg zgody pod rygorem nieważności (art. 228 pkt 4 i art. 393 pkt 4 w zw. z art. 17 § 1 k.s.h.).

---

<sup>4</sup> A. Opalski, *Komentarz do art. 17*, [w:] A. Opalski (red.), *Kodeks spółek handlowych*, t. IIIA: *Spółka akcyjna*, Warszawa 2016, s. 292.

## 2. Znaczenie zgody na dokonanie czynności dla kontrahenta spółki

W świetle powyższych uwag rodzi się pytanie o znaczenie okoliczności uzyskania zgody na dokonanie określonej czynności dla praktyki obrotu gospodarczego, a zwłaszcza dla kontrahentów spółki. Istota sankcji określonych w art. 17 k.s.h. jest bowiem najlepiej widoczna właśnie na przykładzie czynności dwustronnych, w szczególności umów. W przypadku gdy na zawarcie przez spółkę określonej umowy zgody jej organu wymaga ustawa, okoliczność podjęcia takiej uchwały ma kluczowe znaczenie dla drugiej strony dokonywanej przez spółkę czynności prawnej. Przykładowo, art. 228 pkt 4 k.s.h. stanowi, że do zbycia przez spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością nieruchomości konieczna jest uchwała wspólników. Wobec sankcji bezwzględnej nieważności, we własnym interesie kontrahenta spółki – potencjalnego nabywcy należącej do niej nieruchomości – leży zadbanie o to, aby stosowna uchwała została podjęta i okazana przed zawarciem umowy. W przypadku natomiast, gdy zgody takiej nie wyrażono, osoba taka powinna zabiegać o następcze jej wyrażenie w terminie dwóch miesięcy, zgodnie z art. 17 § 2 k.s.h.

Zgoła odmienna jest sytuacja kontrahenta spółki, gdy na zawarcie określonej umowy uzyskanie zgody organu spółki – np. rady nadzorczej – nakazuje wyłącznie statut tej spółki. Zważywszy na treść art. 17 § 3 k.s.h. i określoną w nim jasno regułę, zgodnie z którą w takiej sytuacji umowa zawarta bez zgody rady nadzorczej i tak jest ważna, można postawić tezę, że dla kontrahenta spółki okoliczność wyrażenia tej zgody w zasadzie jest całkowicie ambiwalentna. W szczególności należy zwrócić uwagę na charakter omawianej regulacji i wyraźnie podkreślić, że tego rodzaju czynność prawna nie będzie obciążona żadną wadą ani nieważnością bezwzględną, ani bezskutecznością zawieszoną. Co więcej, ustawa nie uzależnia również w żaden sposób ważności czynności od dobrej wiary drugiej strony<sup>5</sup>. Nawet więc świadomość kontrahenta o istnieniu w statucie spółki, z którą zawiera umowę, postanowienia nakazującego uzyskanie

<sup>5</sup> Ibidem, s. 291.

zgody organu spółki na jej zawarcie nie ma wpływu na prawną ocenę sytuacji, w której zgody nie uzyskano. Można stąd wyprowadzić wniosek, że kontrahent spółki w zasadzie nie musi nawet weryfikować, czy zgoda taka jest wymagana, jakkolwiek w praktyce często spotkać można w umowach gospodarczych postanowienie, zgodnie z którym spółka oświadcza, iż uzyskano „wszelkie zgody korporacyjne” konieczne na dokonanie czynności. Z tego samego powodu następcze wyrażenie zgody na dokonanie czynności, która i tak jest przecież ważna, tym bardziej nie powinno budzić zainteresowania kontrahenta spółki.

### **3. Znaczenie zgody na dokonanie czynności dla członków zarządu spółki**

Nawet jeśli uzyskanie zgody organu spółki na dokonanie czynności wymaganej jedynie przez jej umowę lub statut w praktyce nie ma żadnego znaczenia dla kontrahentów tej spółki, całkowicie inna jest sytuacja członków jej zarządu. Jeżeli bowiem, reprezentując spółkę, zawarli oni taką umowę bez zgody właściwego organu, oznacza to, że naruszyli tym samym statut (umowę) spółki. Zgodnie zaś z postanowieniem art. 17 § 3 *in fine* k.s.h., mimo że zawarta umowa jest ważna, okoliczność taka nie wyklucza odpowiedzialności członków zarządu wobec spółki z tytułu naruszenia umowy spółki albo statutu. Przepis ten tym samym przewiduje możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności odszkodowawczej członków zarządu, przy czym podstawą dochodzenia ewentualnego odszkodowania jest art. 293 § 1 oraz art. 483 § 1 k.s.h., zgodnie z którymi członek zarządu odpowiada wobec spółki za szkodę wyrządzoną działaniem lub zaniechaniem sprzecznym z postanowieniami statutu (umowy) spółki, chyba że nie ponosi winy. Brzmienie omawianych przepisów wskazuje przy tym, iż ustanawiają one domniemanie winy funkcjonariusza spółki<sup>6</sup>.

---

<sup>6</sup> R. Pabis, *Komentarz do art. 483*, [w:] J. Bieniak i in., *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 1007.

Należy wyraźnie zaznaczyć, że jedną z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej członków zarządu jest wystąpienie po stronie spółki szkody powstałej w wyniku naruszenia przez członków zarządu postanowień statutu. Odnosząc się do przykładu zawarcia przez zarząd w imieniu spółki umowy bez zgody rady nadzorczej, która to zgoda zgodnie ze statutem spółki była na zawarcie takiej umowy wymagana, należy stwierdzić, iż ewentualna odpowiedzialność odszkodowawcza członków zarządu z tego tytułu mogłaby mieć miejsce wyłącznie w sytuacji, gdyby spółka w wyniku takiego działania poniosła szkodę. W praktyce wykazanie zaistnienia szkody w wyniku zawarcia umowy, na którą statut nakazywał uzyskanie zgody organu spółki, niejednokrotnie może okazać się zadaniem stosunkowo skomplikowanym. Będzie to miało miejsce zwłaszcza w sytuacji, gdy zawarta umowa wpisywała się w strategię działalności spółki, a także mieściła się w ramach ryzyka prowadzonej działalności. Należy bowiem pamiętać, że nawet jeśli statut spółki kapitałowej do kompetencji rady nadzorczej spółki zastrzega wyrażanie zgody na dokonywanie przez spółkę określonych czynności, rada nadzorcza powinna działać na podstawie zobiektywizowanych kryteriów jej wyrażania, co nakazuje przyjmując, że jeśli mająca zostać zawarta umowa wydaje się korzystna dla spółki, rada nadzorcza nie może arbitralnie odmówić wyrażenia na nią zgody. Abstrahując jednak od prawdopodobieństwa wykazania przez spółkę szkody, stwierdzić należy, iż w praktyce mogą się zdarzyć przypadki, w których działanie zarządu – polegające na zawarciu umowy bez zgody właściwego organu – w istocie przyniesie spółce szkodę, której rekompensaty postanowi ona następnie dochodzić.

Oprócz odpowiedzialności odszkodowawczej drugą potencjalną podstawą odpowiedzialności członków zarządu z tytułu naruszenia postanowień umowy lub statutu spółki mogą być przepisy prawa pracy, a konkretnie art. 52 Kodeksu pracy<sup>7</sup>, typizującego sytuację ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych<sup>8</sup>.

---

<sup>7</sup> Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r., poz. 1502 ze zm.).

<sup>8</sup> M. Rodzyńkiewicz, op. cit., s. 54.

Sytuacja taka będzie miała miejsce wówczas, gdy członka zarządu, oprócz stosunku powołania, wiąże ze spółką również umowa o pracę. Ponadto członek zarządu może ponosić odpowiedzialność karną<sup>9</sup>. Odpowiednim przepisem, który może znaleźć w takiej sytuacji zastosowanie, jest art. 296 Kodeksu karnego<sup>10</sup>. Wreszcie członek zarządu może także ponieść odpowiedzialność organizacyjną, sprowadzającą się do utraty piastowanego stanowiska.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że chociaż czynność prawna dokonana z naruszeniem odpowiednich postanowień statutu lub umowy spółki i tak jest ważna (art. 17 § 3 k.s.h.), to dla członków jej zarządu okoliczność posiadania zgody na jej dokonanie lub nieposiadania takiej zgody ma niebagatelne znaczenie. Jej brak przesądza bowiem o potencjalnej możliwości poniesienia przez nich odpowiedzialności.

W tym miejscu należy podkreślić, że w praktyce zarządy spółek bardzo często nie uzyskują zgody na dokonanie określonej czynności chociażby z tego powodu, że nie ma wystarczająco dużo czasu, aby zwołać radę nadzorczą lub walne zgromadzenie (zgromadzenie wspólników) w celu wystąpienia o zgodę, a jednocześnie zachodzi konieczność pilnego dokonania danej czynności. W takiej sytuacji pożądane wydawałoby się wystąpienie o następczą zgodę aprobeującą (potwierdzającą) daną czynność. Z wewnętrznych ustaleń między zarządem a radą nadzorczą czy wspólnikami może zresztą także wynikać, że określona czynność zyskuje aprobatę organów, ale „formalnie” zgoda zostanie wyrażona w późniejszym terminie, już po dokonaniu tej czynności.

Należy jednak zauważyć, że w przeciwieństwie do zgody wspólników lub rady nadzorczej wymaganej przez ustawę (art. 17 § 1-2 k.s.h.) art. 17 § 3 k.s.h. nie wspomina nic o dopuszczalności następczego wyrażenia zgody przez właściwy organ spółki. Powstaje zatem pytanie, czy możliwość taka w ogóle istnieje, a jeśli tak – jakie niesie ze sobą konsekwencje.

<sup>9</sup> A. Opalski, *Komentarz do art. 17*, [w:] A. Opalski (red.), *Kodeks...*, op. cit., s. 292.

<sup>10</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. nr 88, poz. 553 ze zm.).

#### 4. Dopuszczalność następczego wyrażenia zgody

W odniesieniu do omawianego zagadnienia wyróżnić można dwie sytuacje: gdy dopuszczalność następczego wyrażenia zgody jest przewidziana w dokumentach wewnętrznych spółki (przede wszystkim w umowie lub w statucie, ale także w regulaminach działania organów) oraz gdy dokumenty takie nie zawierają żadnego uregulowania w tym przedmiocie. W pierwszym przypadku sytuacja wydaje się dość prosta. Jeśli statut przewiduje, że zgoda może być wyrażona np. w ciągu miesiąca od dnia zawarcia umowy, takie następcze jej wyrażenie – w sposób i w formie przewidzianej przez regulacje wewnętrzne spółki – powinno być rozumiane jako zaaprobowanie działań członków zarządu i w konsekwencji równoznaczne z niemożnością przypisania im naruszenia statutu z tytułu nieuzyskania zgody *ex ante*. Z oczywistych względów dużo więcej wątpliwości budzi jednak sytuacja, w której żaden dokument wewnętrzny spółki nie przewiduje *expressis verbis* możliwości następczego wyrażenia zgody na dokonanie przez spółkę określonej czynności wymaganej przez statut (umowę). Za dopuszczalnością udzielenia zgody w takiej sytuacji przemawiają następujące, poniżej przedstawione argumenty.

W polskim prawie prywatnym funkcjonują przepisy wprowadzające możliwość udzielania zgody *ex post*. Przykładowo, art. 63 § 1 Kodeksu cywilnego (dalej: k.c.)<sup>11</sup> stanowi, że jeżeli do dokonania czynności prawnej potrzebna jest zgoda osoby trzeciej, osoba ta może wyrazić zgodę przed złożeniem oświadczenia przez osoby dokonywające czynności albo po jego złożeniu. Potwierdzenie czynności prawnej *ex post* przewiduje również art. 103 k.c. (jakkolwiek w żadnym wypadku nie można go stosować odpowiednio do omawianej problematyki zgody organu spółki). Zgodę następczą bezpośrednio reguluje również przywołany wcześniej art. 17 § 2 k.s.h., zgodnie z którym zgoda może być wyrażona przed złożeniem oświadczenia przez spółkę albo po jego złożeniu. W doktrynie prawa handlowego pojawiają się także głosy o możliwości wyrażenia zgody *ex post* również w przypadkach, gdy przepisy nie

---

<sup>11</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r., poz. 121 ze zm.).



rozstrzygają wprost, w jakim momencie ta zgoda powinna być udzielona. W takim wypadku dopuszczalne powinno być uznanie, że może być ona wyrażona zarówno przed, jak i po dokonaniu czynności – przykładem takiego przepisu jest art. 246 § 3 k.s.h., co do którego w piśmiennictwie wyrażono stanowisko o możliwości wyrażenia zgody następczej<sup>12</sup>.

Z punktu widzenia omawianej problematyki szczególnie istotne jest unormowanie art. 17 § 2 k.s.h, zgodnie z którym w przypadku, gdy do dokonania czynności prawnej ustawa wymaga uchwały odpowiedniego organu spółki, zgoda ta może zostać wyrażona zarówno przed, jak i po dokonaniu czynności, jednak nie później niż w terminie dwóch miesięcy od dnia złożenia oświadczenia przez spółkę. Oświadczenie takie, jak wskazano już wcześniej, ma moc wsteczną od chwili dokonania czynności prawnej (skutek *ex tunc*). Należy zauważyć, że w przypadku, gdy zgoda odpowiedniego organu spółki wymagana jest jedynie przez statut spółki, a nie przez ustawę (art. 17 § 3 k.s.h.), brak jest analogicznego przepisu, który wyrażałby wprost możliwość następczego wyrażenia zgody przez właściwy organ spółki. Zważywszy jednak na odmienne skutki braku zgody wyrażonej na podstawie art. 17 § 1 k.s.h. (nieważność czynności) oraz braku zgody wyrażonej na podstawie art. 17 § 3 k.s.h. (ważność czynności), a także biorąc pod uwagę wskazaną powyżej argumentację dotyczącą ogólnej dopuszczalności następczego wyrażania zgody na czynność prawną, wydaje się, że możliwość taka istnieje również na gruncie art. 17 § 3 k.s.h. Należy podkreślić, że skoro możliwe jest następcze wyrażenie zgody na czynność prawną spółki dokonaną bez zgody odpowiedniego jej organu, gdy zgoda taka wymagana jest przez przepis ustawy (art. 17 § 2 k.s.h.), to stosując wnioskowanie *a maiori ad minus*, stwierdzić należy, że tym bardziej dopuszczalne powinno być następcze wyrażenie zgody na czynność prawną spółki dokonaną bez zgody jej organu, gdy zgoda ta wymagana jest nie przez przepis ustawy, ale jedynie przez postanowienia statutu spółki. Zgoda ta powinna przy tym wywierać skutek *ex tunc* – oczywiście, wyłącznie w relacjach wewnętrznych,

---

<sup>12</sup> M. Rodzyńkiewicz, op. cit., s. 454; W. Popiołek, *Komentarz do art. 246*, [w:] W. Pyzioł (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 468; R. Pabis, *Komentarz do art. 246*, [w:] J. Bieniak i in., *Kodeks...*, op. cit., s. 894.

gdyż jak już wspomniano wcześniej, w relacjach z osobami trzecimi okoliczność wyrażenia zgody w warunkach art. 17 § 3 k.s.h., wobec ważności dokonanej czynności prawnej, ma charakter indyferentny.

## 5. Termin na następcze wyrażenie zgody

Zgodnie z art. 17 § 2 k.s.h., jeśli do dokonania czynności prawnej przez spółkę ustawa wymaga zgody organu spółki, może ona zostać wyrażona po dokonaniu tej czynności, nie później jednak niż w terminie dwóch miesięcy od dnia złożenia oświadczenia przez spółkę. Stosując analogię do tego przepisu, można by wysunąć wniosek, że termin na wyrażenie przez kompetentny organ spółki następczej zgody na dokonanie przez spółkę czynności, gdy zgoda ta wymagana jest wyłącznie przez postanowienia statutu, jest ograniczony i wynosi również dwa miesiące. Taki pogląd nie zasługuje jednak na uznanie ze względu na poniższą argumentację.

Po pierwsze, art. 17 § 3 k.s.h. nie określa, kiedy powinna zostać wyrażona zgoda organu spółki. Inaczej mówiąc, ustawa nie stawia wymogu, aby zgoda taka została wyrażona przed dokonaniem czynności. Nie można zgodzić się z poglądem, jakoby z treści art. 220 oraz 348 k.s.h. wypływał wniosek, iż w braku odmiennego uregulowania w dokumentach wewnętrznych spółki przyjąć należy, że zgoda powinna być wyrażona przed dokonaniem czynności prawnej<sup>13</sup>. Wskazane przepisy stanowią jedynie, iż umowa lub statut spółki może rozszerzyć uprawnienia rady nadzorczej, w szczególności stanowiąc, że zarząd jest obowiązany uzyskać zgodę rady przed dokonaniem oznaczonych czynności. Z ich treści jasno wynika, że jeśli wspólnicy pragną ograniczyć kompetencje zarządu w ten sposób, iż na dokonanie określonej czynności potrzebuje on zgody rady nadzorczej, to mogą wprowadzić do umowy (statutu) wymóg uzyskania zgody właśnie przed dokonaniem czynności – postanowienie umowne

---

<sup>13</sup> Tak, naszym zdaniem nietrafnie, J.P. Naworski, *Komentarz do art. 17*, [w:] R. Potrzebszcz, T. Siemiątkowski (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Tytuł III. Spółki kapitałowe. Dział I. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, Warszawa 2011, s. 186.

(statutowe) musi jednak w takim wypadku wyraźnie przewidywać taką konieczność, *expressis verbis* wskazując na to, że zgoda musi być wyrażona przed dokonaniem czynności.

Po drugie, należy zauważyć, że dwumiesięczny termin na potwierdzenie czynności prawnej określony w art. 17 § 2 k.s.h. został przyjęty przez ustawodawcę w konkretnym celu – ochrony bezpieczeństwa obrotu<sup>14</sup>. Czynność prawna spółki dokonana bez zgody wymaganej przepisem art. 17 § 1 k.s.h. jest bowiem nieważna i mimo możliwości jej następczego potwierdzenia przez organ spółki konieczne jest uniknięcie stanu niepewności, w jakim znalazłby się kontrahent spółki oczekujący przez zbyt długi czas na zgodę jej organu i decyzję co do ważności lub nieważności zawartej ze spółką umowy. Problem taki nie występuje jednak w sytuacji, gdy spółka dokonała czynności prawnej bez zgody jej organu wymaganej wyłącznie przez statut (umowę) spółki – jak bowiem wskazano już wcześniej, z brzmienia art. 17 § 3 k.s.h. wynika wprost, że czynność taka jest ważna, co z kolei oznacza, iż następcze wyrażenie zgody nie ma dla kontrahenta spółki żadnego znaczenia. Istotne jest ono wyłącznie dla stosunków wewnętrznych w spółce.

Tym samym brak jest uzasadnienia dla przyjęcia krótkiego, dwumiesięcznego terminu na uzyskanie następczej zgody organu spółki na dokonaną przez nią czynność w warunkach określonych w art. 17 § 3 k.s.h. Mając na względzie powyższe, możliwe wydaje się zatem wyrażenie przez ten organ zgody po upływie terminu dwóch miesięcy od dnia złożenia oświadczenia przez spółkę.

## **6. Wpływ następczego wyrażenia zgody na odpowiedzialność członków zarządu**

Jak wspomniano powyżej, brak zgody organu spółki na dokonanie przez nią czynności prawnej, która to zgoda jest wymagana wyłącznie przez postanowienia statutu spółki (art. 17 § 3 k.s.h.), nie powoduje nieważności czynności prawnej. Tym samym jest ona i tak ważna, a późniejsze następcze wyrażenie zgody na jej dokonanie nie

<sup>14</sup> G. Suliński, *Komentarz do art. 17, [w:] J. Bieniak i in., Kodeks..., op. cit., s. 128.*

ma żadnego znaczenia dla kontrahentów spółki. Okoliczność ta nie wyklucza jednak odpowiedzialności członków zarządu wobec spółki z tytułu naruszenia jej umowy czy statutu. Dopuszczalne wydaje się więc uznanie, że następcze wyrażenie zgody przez organ spółki może prowadzić do wyłączenia tej odpowiedzialności, o czym świadczyć może poniższa argumentacja.

Celem postanowień umowy (statutu) spółki przewidujących wymóg zgody określonego jej organu na dokonanie wskazanych czynności przez spółkę jest rozszerzenie kompetencji tego organu poprzez objęcie jej nadzorem takich właśnie czynności. Realizacja tego dążenia dokonuje się w szczególności w drodze informowania członków organu o umowach zawieranych przez zarząd spółki. Biorąc pod uwagę powyższe, należy stwierdzić, że cel ten zostanie osiągnięty zarówno w przypadku, gdy zgromadzenie wspólników (walne zgromadzenie) czy rada nadzorcza uzyska takie informacje i udzieli zgody przed zawarciem umowy, jak i wówczas, gdy nastąpi to po jej zawarciu. Zważywszy na okoliczność, że następcze wyrażenie zgody na dokonanie przez spółkę czynności prawnej, o której mowa w art. 17 § 2 k.s.h., ma skutek *ex tunc*, należy uznać, iż taki sam skutek powinno mieć potwierdzenie czynności, o której mowa w art. 17 § 3 k.s.h. – i to również w stosunkach wewnętrznych. Udzielając zgody następczo, organ spółki wyraża swoją aprobatę dla dokonanej czynności, dokonując niejako jej „zatwierdzenia”.

W przypadku, gdy na dokonanie określonej czynności przez spółkę nie uzyskano zgody organu spółki, która jest wymagana przez jej statut lub umowę, następcze wyrażenie takiej zgody może więc mieć istotne znaczenie dla członków zarządu, dla których oznaczać może wyłączenie potencjalnej odpowiedzialności wobec spółki z tytułu naruszenia postanowień umowy lub statutu, przede wszystkim odszkodowawczej i organizacyjnej. Na znaczenie następczego potwierdzenia czynności dla kwestii odpowiedzialności członków zarządu zwraca się uwagę w doktrynie prawa handlowego<sup>15</sup>, jakkolwiek dotychczas brak sprecyzowanego stanowiska w tej sprawie.

---

<sup>15</sup> A. Szumański, *Komentarz do art. 17*, [w:] S. Soltysiński i in., *Kodeks spółek handlowych*, t. 1: *Komentarz do artykułów 1-150 KSH*, Warszawa 2012, s. 336; J.P. Naworski, *Komentarz do art. 17*, [w:] R. Potrzebszcz, T. Siemiątkowski (red.), *Kodeks...*, op. cit., s. 184.

## Podsumowanie

Skoro możliwe jest potwierdzenie czynności prawnej spółki dokonanej bez zgody jej organu, gdy zgoda taka wymagana jest przez ustawę (art. 17 § 2 k.s.h.), to stosując wnioskowanie *a maiori ad minus*, tym bardziej dopuścić należy potwierdzenie czynności prawnej spółki dokonanej bez zgody organu, gdy zgoda taka wymagana jest jedynie przez umowę lub statut spółki (art. 17 § 3 k.s.h.). Za stanowiskiem takim przemawia analiza innych norm prawa prywatnego, literalne brzmienie art. 17 § 3 k.s.h., które nie wskazuje, w jakim momencie powinna zostać wyrażona zgoda, a także zgodność przyjętej interpretacji z *ratio legis* omawianego przepisu. Termin na potwierdzenie czynności prawnej spółki dokonanej bez zgody organu wymaganej przez ustawę, wynoszący dwa miesiące (art. 17 § 2 k.s.h.), został przyjęty przez ustawodawcę w celu zapewnienia bezpieczeństwa obrotu, czynność dokonana bez zgody jest bowiem nieważna (art. 17 § 1 k.s.h.). Skoro natomiast czynność dokonana bez zgody organu wymaganej jedynie przez statut (umowę) spółki i tak jest ważna, następcze wyrażenie zgody przez organ spółki nie ma żadnego praktycznego znaczenia dla kontrahenta spółki, podobnie jak termin ewentualnego jej wyrażenia. W konsekwencji należy uznać, że możliwe wydaje się udzielenie zgody przez właściwy organ spółki po upływie terminu dwóch miesięcy od dnia złożenia oświadczenia przez spółkę. Następcze wyrażenie zgody ma niebagatelne znaczenie dla członków zarządu spółki, może bowiem spowodować wyłączenie ich ewentualnej odpowiedzialności z tytułu naruszenia postanowień umowy spółki (statutu).

## **Admissibility and consequences of confirmation of an action undertaken without consent of the company body as required under the articles of association or the statute**

### **Summary**

In the article the authors try to analyze the issue of the possibility of breaching the articles of association or the statute by the management board members and the impact of such an infringement on the validity of the undertaken legal action. This issue causes many practical problems, even with regard to the obligation to verify a checklist each time before concluding a contract, when the statutes or the articles of association reserve such a requirement. Good or bad faith of the contractor who is aware of the existence of such a provision for the validity of the legal action does not matter. Quite a different situation is with the management board member for whom obtaining such consent is important due to the breach of the articles of association or the statute of the company, and consequently its liability for damages in order to seek compensation for any damage caused by action or omission. It should be remembered that the existence of liability requires proving the damage. However, given the business conditions, sometimes it is difficult to obtain the consent of the supervisory board or the general meeting of shareholders for such an approval. The question then arises whether it can be obtained *ex post*. The authors of the article have made the analysis and proposed a thesis that it is feasible to obtain follow-up consent for the legal action undertaken without a prior consent. Making a *maiori ad minus argumentum*, according to the authors such an action can be confirmed subsequently and not only in the required two-month period, but even later, which may affect the possible exclusion of liability for breach of the articles of association (statute). The whole discussion closely oscillates around the practical problems arising from the functioning of the company.